

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 14 października 1949 Nr. 30



Zakłady Przemysłu Węglowego wykonały plan trzyletni

KATOWICE. W dniu 10 października r. b. cegielnie podległe katowickiemu Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego wykonały przedterminowo 3-letni plan produkcji. W ramach planu cegielnie te wyprodukowały około 91 milionów cegieł.

Robotnicy cegielni przy kopalni „Kleofas” pierwsi w zjednoczeniu osiągnęli planowaną produkcję.

W tym samym dniu zameldowano Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego o wykonaniu trzyletniego planu produkcji przez koksownię „Emma” w Kadlinie, która wyprodukowała 1.360.000 ton koksu.

Do końca roku bież. robotnicy tej koksowni zobowiązali się wyprodukować około 120 tys. ton koksu ponad plan trzyletni.

Komunistyczna Partia Austrii pozdrawia władze demokratycznych Niemiec

WIEDŃ. Komitet Centralny Komunistycznej Partii wystosował depeszę powitalną do Wilhelma Piecka, prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Depesza stwierdza m. in.: „Postępowi Austriacy śledzą z gorącą sympatią walkę postępowych sił Niemiec z Socjalistyczną Partią Jedności i naczele o utworzenie jednolitego państwa niemieckiego”.

Partia Komunistyczna jest sumieniem Stanów Zjednoczonych Z proesu komunistów amerykańskich

NOWY JORK. W procesie przywódców Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych wygłosił przemówienie jeden z obrońców, murzyński adwokat Croquet.

Podkreślił on, wzrastające niebezpieczeństwo faszyzmu w Stanach Zjednoczonych i przypomniał, że w stanie Florida członkowie Ku-Klux-Klanu, palą domy murzynów. W Peekskill faszystowskie bandy napały niedawno na słuchaczy koncertu Paula Robesona. Zwracając uwagę na coraz liczniejsze wypadki linczu, terroru wobec ludności murzyńskiej, na stosowanie brutalnej przemocy wobec strajkujących robotników oraz na ataki faszystów przeciwko komunistom, Croquet za pytał: „dlaczego osoby, winne tych przestępstw nie ponoszą żadnej kary? dlatego, że nie możecie przesładować samych siebie. Dlatego, że winowajcy tych haniebnych przestępstw należą do tych samych kół, co inspiratorzy tego procesu. Komunistyczna Partia jest sumieniem Stanów Zjednoczonych. Nie uda się nam jej zniszczyć, gdyż naród nie może żyć bez sumienia”.

Następnie przemawiał sekretarz Narodowego Komitetu Komunistycznej Partii USA — Dennis. „Miliony ludzi — powiedział m. in. Dennis — rozumieją, że proces ten jest

Głębokie przemiany demokratyczne w Niemczech stworzą warunki do rozwoju stosunków Polski z Niemcami

Przemówienie ambasadora Wierbłowskiego przed mikrofonem rozgłosi ONZ

NOWY JORK. Kierownik delegacji polskiej na Zgromadzenie Generalne ONZ ambasador Wierbłowski udzielił rozgłosni radiowej ONZ wywiadu, który był transmitowany przez radio francuskie. W wywiadzie swym ambasador Wierbłowski podkreślił, że w sprawie niemieckiej Polska stoi i niezmienne stać będzie na gruncie Poczdamu.

Ambasador Wierbłowski powitał powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która została proklamowana w Berlinie, podkreślając, że kierownicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej uznali już jak najbardziej oficjalnie granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie. Kierownik delegacji polskiej wyraził uznanie dla głębokich przemian demokratycznych na terytorium całych Niemiec, co pozwoli na rozwój trwałych i pokojowych stosunków między Polską a Niemcami.

Ambasador Wierbłowski zaznaczył następnie, że Polska pragnie widzieć w Niemczech takie zmiany, któreby uczyniły niemożliwe zachowanie wpływu elementów agresywnych lub ich odrodzenie. W tym celu należałoby zlikwidować w całych Niemczech warstwę junkrów oraz związane z nimi grupy kapitalistyczne. Ułatwił to rozwój sił demokratycznych i likwidację wpływu elementów imperialistycznych, reakcyjnych i rewizjonistycznych.

Polska przeciwstawia się polityce rozczłonkowania Niemiec, ponieważ doprowadziłoby to do wzrostu sił nacjonalistycznych i szowinistycznych. Oto dlaczego Polska popiera koncepcję jednolitego państwa niemieckiego, jako jedyną zdrową bazę dla rozwoju niemieckiej demokracji. Ambasador Wierbłowski podkreślił, że Polska domaga się również głębokiej denacyfikacji życia politycznego i gospodarczego Niemiec.

Kierownik delegacji polskiej przypomniał, że polityka mocarstw zachodnich zmierza do zupełnie innych celów, co znalazło swój wyraz w nielegalnych decyzjach konferencji londyńskiej 3 mocarstw zachodnich. Niedługo polityka Stanów Zjednoczonych w Niemczech zmaterializowała się już podczas pierwszej sesji tzw. „parlamentu” z Bonn, gdzie padły hasła rewizjonistyczne i okrzyki, domagające się m. in. Anschlusu, zwrotu Sudetów i „Gross Deutschland”. Znaczną część tego „parlamentu” składa się z dawnych hitlerowców i ich sympatyków, co przyznał nawet taki szowinistyczny rewizjonista jak Schumacher.

Ambasador Wierbłowski zaznaczył, że konferencja warszawska 8 ministrów spraw zagranicznych przestrzegła w uroczysty sposób mocarstwa zachodnie przed fatalnymi skutkami ich polityki. Konferencja warszawska uchwaliła program, przewidujący zawarcie z Niemcami traktatu pokojowego, który w oparciu o niemieckie siły demokratyczne, przyniosłby światu gwarancję przeciwko możliwości nowej agresji niemieckiej.

Ambasador Wierbłowski przypomniał Francuzom, Belgom i Holendrom, że agresja niemiecka, która w roku 1939 skierowała się na wschód — w niespełna rok później zwróciła się przeciwko zachodowi.

Wskazując na prześladowanie demokratów w Niemczech zachodnich,

ambasador Wierbłowski zaznaczył, że Polska nie może pozostać bezczynną wobec gwałtownego wzrostu wściekłego rewizjonizmu i hitleryzmu w Niemczech Zachodnich. Według opinii publicznej, rząd francuski wykazuje dziwną bez troskę z powodu rozwoju sytuacji w Niemczech Zachodnich i prowadzi politykę, zmierzającą — pod batutą USA — do stworzenia na własnej granicy neohitlerowskiego państwa.

W dalszym ciągu swego wywiadu ambasador Wierbłowski nawiązywał prawdziwie celę planu Marshalla, który jest nową wersją błędny i interwencji z 1920 roku. Plan Marshalla dąży w pierwszym rzędzie do ekonomicznego podzielenia Europy i do zlikwidowania konkurencji gospodarczej finnych państw kapitalistycznych. Ambasador Wierbłowski zacytował liczne przykłady, demaskujące istotny charakter planu Marshalla i podkreślił, że dostawy amerykańskie dla Europy zachodniej składają się prawie wyłącznie z dóbr konsumpcyjnych, a nie inwestycyjnych.

Poruszając w końcu narzuconą ostatnio przez Stany Zjednoczone dewaluację szeregu walut, ambasador Wierbłowski stwierdził, że głównym jej celem było wzmocnienie pozycji dolara na świecie.

Kierownik delegacji polskiej zaznaczył, że dewaluacja „ta nie przyczyni się do ożywienia handlu międzynarodowego i podkreślił, że koszty dewaluacji w ostatecznym obrachunku poniosą masy robotnicze.

Cały naród francuski z klasą robotniczą na czele protestuje przeciwko misji Mocha

PARYŻ. B. minister spraw wewnętrznych Jules Moch, który otrzymał od prezydenta republiki misję utworzenia rządu, oświadczył, że w czwartek przedstawi Zgromadzeniu Narodowemu nowy gabinet.

Tworzenie rządu przez Mocha, rzecznika polityki represji wobec klasy robotniczej, wywołało fale oburzenia w całej Francji. Do prezydenta republiki nadchodzą setki telegramów od robotników z poszczególnych zakładów przemysłowych oraz od organizacji i Zw. Zawodowych z żądaniem utworzenia rządu demokratycznego.

Przez cały kraj przechodzi fala krótkotrwałych strajków. Szczególnie wzburzenie panuje w okręgu paryskim oraz, wśród górników na północy Francji. W departamencie Nord i Pas de Calais około 7 tysięcy górników przerwało pracę na 24 godziny.

W departamencie Loary 900 górników strajkowało przez cały dzień, domagając się utworzenia rządu jednolitej demokratycznej. Robotnicy zakładów samochodowych Renault w Boulogne uchwalili rezolucję, w której protestują przeciwko mianowaniu na premiera Mocha — „człowieka splamionego krwią robotni-

Wojska Ludowe 35 km. od Kantonu

Ucieczka rządu kuomintangowskiego do Czung-Kingu

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Hongkongu, że główne siły chińskiej armii ludowej, nacierające na Kanton, znajdowały się w środę wieczorem w odległości zaledwie 35 km na północ od tego miasta.

Rząd nacjonalistyczny ogłosił dekret o przeniesieniu stolicy kuomintangowskiej do Czungkingu. Swakucja Kantonu ma być zakończona w piątek. Dekret stwierdza również, iż rząd nacjonalistyczny „poczynił odpowiednie przygotowania w południowo-zachodniej części Chin dla odparcia ofensywy armii ludowej”.

Agencja Reutersa przypomina, że przed pół rokiem urzędujący wówczas w Nankinie, rząd kuomintangowski zapewniał o pełnej gotowości obrony południowych Chin.

Według ostatnich doniesień z Hongkongu, wojska kuomintangowskie pod naporem armii ludowej opuszcza Kanton w ciągu najbliższych kilku dni.

Walki na Jawie

HAGA. Agencja ANP donosi, że szczególnie ostra walka toczy się pomiędzy holenderskimi wojskami kolonialnymi i partyzantami indonezyjskimi w rejonie Czerlibona.

Dzienniki donoszą, że indonezyjscy wysadzili w powietrze pociąg holenderski pomiędzy stacjami kolejowymi Surabaj Adiu.

Dymisja rządu austriackiego Hitlerowcy dążą do objęcia władzy

WIEDŃ. Rząd austriacki zgodnie ze zwyczajem parlamentarnym podał się po wyborach niedzielnych do dymisji.

W wiedeńskich kołach politycznych przypuszcza się, że prezydent republiki Renner, powierzy misję utworzenia nowego rządu dotychczasowemu kanclerzowi Figlowi, przewodniczącemu tzw. Partii Ludowej.

W ciągu wtoru trwały rokowania między partiami w sprawie utworzenia nowego rządu. Grupa prawicowych przywódców partii Ludowej, znana ze swych sympatii prohitlerowskich, domaga się utworzenia koalicji wyłącznie ludowych z prohitlerowskim „Związkiem Nie-

zależnych” bez udziału prawicowych socjalistów. Większość przywódców Partii Ludowej, wypowiada się za utrzymaniem koalicji z prawicowymi socjalistami, ale również z udziałem „niezależnych”.

Nowy rząd będzie miał mniejszą ilość ministrów niż ostatnio. Zlikwidowane zostaną: ministerstwo planowania, ministerstwo wyżywienia i ministerstwo energetyki. Stanowisko ministra finansów obejmie prawdopodobnie znany bankier wiedeński Joham, zaś następcą obecnego ministra sprawiedliwości Gerce, będzie prawdopodobnie dotychczasowy minister energetyki prawicowy socjalista.

Tito zwalnia z więzień hitlerowców i kolaborantów

PARYŻ. Korespondent AFP donosi z Rzymu, że na mocy zarządzenia Tito zwolnieni zostali z więzienia w Lublanie liczni dotąd tam osadzeni hitlerowcy i kolaboranci.

„Granica na Odrze i Nysie jest dla nas granicą pokoju“

Przemówienie premiera Grotewohla na posiedzeniu niemieckiej Izby Ludowej

BERLIN. Na posiedzeniu niemieckiej Izby Ludowej premier Grotewohl wygłosił exposé rządowe. Stwierdził on, że mocarstwa zachodnie przez swą politykę popierania elementów faszystowskich i hitlerowskich doprowadziły do utworzenia separatystycznego „rządu“ w Bonn i zamierzają wprowadzić naród niemiecki na drogę kryzysów kapitalistycznych oraz imperialistycznych awantur wojennych.

W obliczu tego niebezpieczeństwa powołano do życia Niemiecką Republikę Demokratyczną, która ma prowadzić naród niemiecki na drodze do postępu i odgrodzić go od inspirowanych przez anglosasów dążeń rewizjonistycznych.

Rząd niemiecki przystępując do wykonania zadań powierzonych mu przez Izbę Ludową jest świadomy swjej wielkiej odpowiedzialności za ciążącą na narodzie niemieckim winę ślepego popierania agresji hitlerowskiej i dlatego w postępowaniu swym kierować się będzie wytycznymi ustalonymi w układzie poczdamskim uznając nałożone na Niemców zobowiązania reparacyjne.

Stosunki w Niemczech zachodnich wykazują zupełne pogwałcenie układu poczdamskiego i wyeliminowanie zasady demokracji, natomiast stwierdzić można, że anglosasowie prowadzą politykę gospodarczą kierowaną wyłącznie względami konkurencyjnymi.

Z kolei premier Grotewohl wśród burzliwej owacji całej Izby podziękował Związkowi Radzieckiemu i Generalissimowi Stalinowi za pomoc okazaną Demokratycznemu Niemcom i umożliwienie utworzenia im własnego rządu. Historyczny ten akt zobowiązuje Niemcy do zacieśnienia przy-

jażni z Związkiem Radzieckim, co stanowi warunek zasadniczy narodowego bytu i rozkwitu Niemiec.

Niemcy Demokratyczne pragną przyjaznych i pokojowych stosunków ze wszystkimi krajami demokracji ludowej a przede wszystkim ze swymi sąsiadami Polską i Czechosłowacją. Jakkolwiek imperialiści zachodni chcieli wykorzystać granicę na Odrze i Nysie dla rozbudzenia szowinizmu i rewizjonizmu niemieckiego to jednak rząd niemiecki i wszystkie demokratyczne partie niemieckie są zgodne co do swego stanowiska, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju.

Rząd niemiecki czuje się zobowiązany postanowieniami krajów demokracji ludowej, które łącznie z rządem radzieckim na konferencji warszawskiej powzięły uchwałę domagającą się zjednoczenia Niemiec, zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego i wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych. Aby nie zawieść oczekiwanego zaufania rząd niemiecki deklaruje, że przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i innymi miłującymi pokój narodami stanowiącymi fundament polityki zagranicznej.

Przemówienie premiera Grotewohla przerywane było częstokroć oklaskami, przy czym niemiłkące brawa rozlegały się wówczas, kiedy mówił on stanowczym głosem o granicy pokoju na Odrze i Nysie.

W dalszym ciągu swego exposé premier Grotewohl omówił sprawy wewnętrzne Niemiec demokratycznych, oświadczając, iż rząd starać się będzie o osiągnięcie przedwojennego poziomu produkcji pokojowej otoczy specjalną opieką wysiedleńców i dołoży starań o spowodowanie szybkiego powrotu wszystkich „jeń-

ców wojennych, zapewni wszystkim wolność wyznania, przeprowadzi reformę szkolnictwa oraz otoczy opieką poległych w walce z faszysmem. Zapowiedział on również iż rząd przeciwdziałać będzie wszelkim próbom odrodzenia działalności faszystowskiej militarnicy lub antysemitycznej.

Po exposé premiera Grotewohla rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której jako pierwszy zabrał głos członek prezydium Izby Ludowej i nadburmistrz Berlina Friedrich Ebert (SED).

Miesiąc pogłębiania przyjaźni polsko - radzieckiej

KONCERT Prof. SIERIEBRIAKOWA

WARSZAWA. Oficjalnie miesiąc pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej zainaugurowany został koncertem w państwowym teatrze polskim. Grał na nim znakomity pianista radziecki Paweł Sieriebriakow. We wszystkich warszawskich zakładach pracy odbyły się również uroczyste akademie, które „przerodziły się w żywiołową manifestację uczuć przyjaźni warszawiaków dla ZSRR. Najszerze masy ludności stolicy mają możliwość bliskiego zapoznania się z twórczością radzieckich kompozytorów i poetów pisarzy. Warszawska teatr i kina wystawiają utwory radzieckie zaś w parkach stolicy odbyły się występy najlepszych artystów warszawskich, którzy wykonali pieśni i utwory radzieckie.

Złożenie listów uwierzytelniających przez węgierskiego ambasadora w ZSRR

MOSKWA. Nowy ambasador węgierskiej Republiki Ludowej w Moskwie A. Sobek w towarzystwie pracowników ambasady złożył na Kremiu listy uwierzytelniające na ręce zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. Kirchenszteina.

Lordowie są zgodni... Obniżka płac robotniczych wytyczną Brytyjskiej Partii Konserwatywnej

LONDYN. W środę rozpoczęła się w Londynie 70 doroczna konferencja brytyjskiej Partii konserwatywnej. Przemawiający na pierwszym posiedzeniu Eden i inni delegaci unikali ścisłego sprecyzowania programu partii. Wszyscy jednak byli zgodni co

Ofiary terroru monarcho-faszystowskiego w Grecji domagają się interwencji ONZ

MOSKWA. Agencja Tass donosi z Aten:

Patrioci greccy Muratidis, Barbanakis i inni, znajdujący się w więzieniu ateńskim, w związku z prowadzonym przeciwko nim procesem przed ateńskim trybunałem wojskowym, skierowali pismo do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie i do ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw.

W piśmie tym patrioci greccy stwierdzają, że mimo braku jakichkolwiek dowodów winy grozi im męczęńska śmierć.

Patrioci greccy domagają się od ONZ skutecznej interwencji i wyrażają przekonanie, że interwencja taka uratuje wiele istnień ludzkich.

Margines

Koran prof. Okawy

Faszyści japońscy, podobnie jak wszyscy zresztą faszyści świata, cieszą się specjalnymi względami Amerykanów. Po kilku nie licznych wyrokach śmierci, wydanych przez władze amerykańskie w Tokio, „wicekról“ Japonii gen. Mac Arthur wspaniałomyślnie przebaczył zbrodniarzom wojennym ich przewinienia, zapewnił im bezpieczny i spokojny żywot pod skrzydłami wojsk okupacyjnych i otoczył ojcowską opieką.

Trzeba obiektywnie przyznać, że Mac Arthur za powodem zastępczego dymisjowanego „boga“ — cesarza Hirohito „Syn słońca“, zbrodniarz wojenny Nr 1, żyje wprawdzie i nadal zajmuje intratną posadę cesarza, nie mniej jednak został oficjalnie pozabawiony „boskości“, którą skolei przejął gen. Mac Arthur.



MacArthur

Gdy Mac Arthur pojawi się w swoim Parkardzie na ulicach Tokio, miliony obywateli amerykańskich nakrycia głowy i składają ceremonialnie ukłony. Amerykański gubernator w dość oryginalny sposób uczy Japończyków pojęć demokracji...

Powróćmy jednak do zagadnień japońskich faszystów. Oto przestępca wojenny, główny teoretyk japońskiego rasizmu, doradca Tojo — prof. Okawa został, na skutek osobistych starań Mac Arthura, ułaskawiony. Po wyjściu z więzienia prof. Okawa zajął się tłumaczeniem na język japoński... Koranu. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi dziennika „Mainichi“, japoński Rosenberg oświadczył, że w pracy nad tłumaczeniem Koranu bierze udział duch Mahometa i jego córki Fatimy. Ponieważ prof. Okawa przyznano dożywnię pensję (!) mamy nadzieję, że zarówno on jak i duch Mahometa wraz z Fatimą nie mogą uskarżać się na złe traktowanie przez Mac Arthura.

Mniejsze natomiast powody do zadowolonia mają robotnicy japońscy, eksploatowani w nieludzki sposób zarówno przez japońskich jak i amerykańskich fabrykantów. To też mimo wysiłków gen. Mac Arthura, prof. Okawy, ducha Mahometa i Fatimy oraz japońskiej policji i MP, Partia Komunistyczna zyskuje z każdym dniem na znaczeniu.

Koran w tłumaczeniu prof. Okawy cieszy się nieporównanie mniejszą poczytnością niż wydawnictwa Partii Komunistycznej. TAF.

Wzmocnienie sił postępowych w amerykańskich związkach zaw.

NOWY JORK. Wbrew rozkazowi kierownictwa, związek robotników produkcji sprzętu rolnego w Stanach Zjednoczonych połączył się z potężnym lewicowym Zw. Pracow. Elektrycznych. Fakt ten ma doniosłe znaczenie w świetle walki reakcyjnych władz CIO przeciwko postępowym siłom tej organizacji.

Decyzja związku robotników produkcji sprzętu rolnego wzmocniła blok postępowy w ramach CIO. Należy nadmienić, że w końcu października odbędzie się krajowy zjazd Kongresu Związków Przemysłowych (CIO). Na zjeździe tym przewiduje się ostrą walkę pomiędzy prawicowym kierownictwem CIO a 11-tu postępowymi związkami zawodowymi, które odmówiły poparcia przez CIO planu Marshalla.

Zwiększa się ilość kół Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej



W związku z miesiącem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w sali Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, odbyło się wczoraj zebranie przedstawicieli tych zakładów w pracy, które dotychczas na swym terenie nie posiadały zorganizowanych Kół Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zebrań zgali przewodniczącą Juliusz Petrus, który wygłosił referat o działalności i zadaniach TPPR.

Po ożywionej dyskusji zebrani, odwołując się na apel przewodniczącego

zobowiązali się do założenia jeszcze w bieżącym tygodniu kół TPPR w swych zakładach pracy — a w kilku wypadkach do zgłoszenia w Zarządzie już istniejących ale niezatwierdzonych kół.

Tak więc w przeciągu kilku najbliższych dni zwiększy się wydatnie liczba kół TPPR w Rzeszowie. Dotychczas istniało ich na terenie miasta — 73, zrzeszając ponad 10.000 mieszkańców.

W poniedziałek dnia 17 bm. o g. 16 odbędzie się w sali Urzędu Wojewódzkiego ogólne zebranie przewodów, skarbników i sekretarzy kół TPPR.

mpz

Program ratunku dla Włoch Po kongresie włoskiej CGIL

Drugi Kongres Włoskiej Generalnej Konfederacji Pracy (CGIL), który obradował w Genui, miał specjalnie doniosłe znaczenie ze względu na katastrofalną sytuację gospodarczą w jakiej znalazły się Włochy po półtora roku funkcjonowania planu Marshalla.

Plan Marshalla, będący narzędziem politycznego i gospodarczego ujarznienia krajów Zachodniej Europy przez amerykańskie monopole, postawił sobie, między innymi, za cel likwidację tych gałęzi przemysłu włoskiego, których produkcja przeszkadza wzrostowi amerykańskiego eksportu do Włoch. Chodzi w pierwszym rzędzie o przemysł budowy maszyn o przemysł samochodowy, lotniczy i okrętowy, innymi słowami, o te gałęzi przemysłu, które ze względu na swój charakter decydują o niezależności gospodarczej kraju. Jednocześnie kapitaliści amerykańscy ograniczają do minimum dostawy surowców, najczęściej zalewają rynek włoski takimi towarami, jak jajka w proszku, suszone owoce itp. Nic dziwnego,

że w tych warunkach notowany jest ciągły spadek produkcji, że dzień każdy niemal przynosi wiadomości o zamknięciu nowych fabryk, o wyrzuceniu na bruk setek tysięcy robotników włoskich. Tragiczna sytuacja włoskich mas pracujących uległa — rzecz jasna — dalszemu pogorszeniu w wyniku podyktowanej przez USA krajom marshallowskim dewaluacji ich walut. ściśle związana z ukrytą 10% dewaluacją lira zwiększa cen artykułów pierwszej potrzeby, przy jednoczesnej polityce zamrażania płac, zaleconej przez Amerykanów stawia włoską klasę robotniczą w wręcz tragicznym położeniu.

Kongres włoskiej CGIL opracował plan gospodarczy, który zostanie przedstawiony narodowi do aprobaty Sekretarza Generalnego CGIL, di Vittorio, wysunął w swoim referacie propozycję trzyletniego lub czteroletniego planu, który usunąłby bezrobocie i przyczyniłby się do odbudowy gospodarczej kraju. Przewiduje on m. in. zatrudnienie 2 milionów bezrobotnych, przyspieszenie odbu-

dowy Włoch przez wprowadzenie m. in. 3-letniego programu robót publicznych.

Realizacja tego planu jest jednak uzależniona od przeprowadzenia strukturalnych reform w gospodarce włoskiej, a w pierwszym rzędzie reformy rolnej, która zaspokoiwszy głód ziemi milionów bezrolnych, poprawiając warunki bytu mało i średniorolnych poważnie zwiększyłoby chłonność rynku wewnętrznego, co z kolei przyczyniłoby się do ożywienia życia gospodarczego i zredukowania ogromnego bezrobocia.

Wypowiedzenie planu Marshalla i paktu atlantyckiego, uniezależnienie gospodarki włoskiej od zgubnej zależności od Waszyngtonu jest obok reform społecznych nieodzownym warunkiem przywrócenia krajowi jego gospodarczych możliwości rozwojowych.

Kongres w Genui zmobilizował włoską klasę robotniczą do walki o lepszą przyszłość gospodarki włoskiej o poprawę bytu włoskiego robotnika, włoskiego chłopca.

Konszachty titowsko-amerykańskie

NOWY JORK. Korespondent „New York Herald Tribune“ donosi z Belgradu, że Tito przyjął na ściśle tajnej audiencji członka amerykańskiej izby reprezentantów Blackina, który w czasie wojny pełnił funkcje oficera łącznikowego armii Stanów Zjednoczonych w Słowenii.

Konferencje wyborcze PRZZ

Stąłość kontaktu z masami sprawdzianem siły Związków Zawodowych

Na terenie woj. rzeszowskiego odbywają się obecnie konferencje wyborcze do Powiatowych Rad Związków Zawodowych. W pierwszej turze odbyły się konferencje w pięciu powiatach, zaś do końca bm. przeprowadzone będą wybory w dalszych 11-tu powiatach.

Analizując przebieg i wyniki konferencji wyborczych dochodzimy do wniosku, że w miejscowościach, gdzie PRZZ żyły codziennymi potrzebami mas związkowych, zagadnieniami produkcyjnymi i całokształtem życia gospodarczo-politycznego powiatu, tam konferencje miały charakter roboczy, a jednocześnie uroczysty i oświeceniowy.

Tak było m. in. w Jarosławiu. Miasto tonęło w powodzi kwiatów i czerwieni. Przybywających na konferencje delegatów witała kwiatami młodzież szkolna. Z okolicznych wiosek przybyły kobiety wiejskie w regionalnych strojach. Podczas obrad wbiegła na salę szafeta sportowców, życząc delegatom owocnych wyników. W pięknie udekorowanym hallu miały się różnokolorowymi barwami wystawa dorobku przemysłowego związkowców jarosławskich.

W OŻYWIENEJ DYSKUSJI

Niemniej uroczyste odbyła się konferencja w Przeworsku, w miejscowości gdzie istnieją tylko dwie właścicielki placówki przemysłowe: Cukrownia i PKP. Jednak zagadnieniami konferencji wyborczej interesowała się cała okoliczna ludność. Stary 61-letni dróżnik ob. Sobala szedł 20 km. na piechotę, by wysunąć postulat uaktywnienia czytelnictwa prasy na wsi.

Ten stary dróżnik, który pół wieku przeżył pomiędzy chłopami, trafnie ocenił potrzebę chwili: Sojusz robot-

niczo-chłopski polega nie tylko na materialnej pomocy w akcji łączności, lecz poważniejszą jeszcze rolę odgrywa tu problem agitacji i oświaty.

Zagadnienie współzawodnictwa i szkolenia kadr fachowców znalazło też wyraz w dyskusji. Bolączką powiatu przeworskiego jest nadmiar sił niefachowych przy jednoczesnym braku fachowców. Sprawa ta — jak stwierdził tow. Duchan — winna znaleźć rozwiązanie. Podkreślono też znaczenie akcji walki z analfabetyzmem.

Dużą trudność w realizowaniu zdobywcy socjalnych w pow. przeworskim stanowi brak odpowiedniego wyposażenia szpitala. Ob. Jankowski Dyr. szpitala wskazał na trudności w organizowaniu opieki nad Matką i Dzieckiem. W imieniu załogi szpitalnej wysunął postulat bliższego zainteresowania się Zw. Zaw. zagadnieniem uruchomienia ambulansu sanitarnego oraz aparatu ROENTGENA.

Były to fragmentaryczne głosy ożywionej dyskusji, w której na 43 delegatów zabierało głos 18-tu.

Poza problematyką codziennych potrzeb, nurtujących, szeregi związkowców pow. przeworskiego, dominował u wszystkich dyskutantów jeden zgodny ton: I Poziom życiowy robotnika polskiego wzrosł poważnie w okresie 5-cio letnim i II Siła mas związkowych w Polsce oraz nieustanną poprawę sytuacji materialnej zawdzięczyć należy zjednoczeniu ruchu robotniczego pod przewodnictwem PZPR.

Na marginesie pomyslnego przebiegu konferencji wyborczej w Przeworsku należy zwrócić uwagę na dotychczasowe braki i błędy w działalności PRZZ.

Tow. tow. Gajewski, Wygoda i Czajkowski wskazali na słabe zainteresowanie się PRZZ organizacjami młodzieżowymi, kobiecymi i zagadnieniami kulturalno-oświatowymi. Delegaci domagali się uaktywnienia form pracy świetlicowej w kierunku kolektywnej pracy w świetlicy międzyzwiązkowej.

Poszczególne niedomagania miały też swe źródło w dotychczasowej strukturze PRZZ, tym bardziej w małych powiatach, gdzie przewodniczący Rady nie był etatowym pracownikiem związkowym. Obecnie problem ten będzie rozwiązany i zarówno tow. Leja jak i tow. Zieliński będą mogli poświęcić się wyłącznie sprawom związkowym.

W PRZEMYSŁU — SŁABA AKTYWNOŚĆ

PRZZ w Przemyslu zrzesza ponad 9 tys. członków zatrudnionych w 16-tu większych zakładach pracy i 58-miu mniejszych. Jednak konferencja w Przemyslu odbyła się właśnie w atmosferze oderwania od mas. Społeczeństwo Przemysla nie żyło konferencją, również PRZZ nie wykazała większej aktywności w przygotowaniu konferencji. Świadczy o tym np. nie wytypowanie aktywów do przyszłych władz związkowych.

Sprawozdanie przewodniczącego tow. Czubińskiego zwięzła zagadnienia do spraw bytowych. Nie negując ważności codziennych problemów mas związkowych, nie można jednak jednocześnie zapominać o nowej roli Zw. Zaw. wskazanej w uchwałach II Plenum CRZZ. O tym na konferencji wogóle nie było mowy. Zagadnienie mobilizowania związkowców do przedterminowego wykonania planu, problem grup związkowych, współzawodnictwa pracy, czujności klasowej i polityki międzynarodowej SFZZ nie były tematem bliższego zainteresowania się PRZZ w Przemyslu. Winię tu po części ponosi i pow. organizacja partyjna, która nie otaczała dostateczną opieką i nie służyła pomocą i radą PRZZ. Brak szkolenia ideologicznego związkowców Przemysla spowodował oportunizm wśród pewnej części członków. Np. w akcji pokojowej kierownictwo ZZ Samorządowców ograniczyło się do wystąpienia na manifestację pracowników niżej opozycyjnych, natomiast wyżsi urzędnicy uważali za wskazane nie brać udziału w manifestacji. Anemiczne głosy w dyskusji były wyrazem nie zorientowania się delegatów w aktualnej problematyce.

Do niedociągnięć PRZZ należy też brak kontroli wykonania zobowiązań i nieinteresowanie się odcinkiem młodzieżowym i kobiecym.

Tow. Andrzej Kozło wskazał m. in. na zupełny brak młodzieży w Radach Zakładowych, zaś inni delegaci domagali się uaktywnienia martwego dotąd Wydz. Kobiecego przy PRZZ oraz udziału kobiet w Radach Zakładowych.

*

Podsumowując przebieg pierwszej konferencji wyborczych do władz PRZZ należy stwierdzić, że w obecnej chwili główna uwaga powinna być koncentrowana na zagadnienie akcji szkoleniowej i propagandowej, usprawnienia organizacji grup związkowych oraz bliższego zainteresowania się formami współzawodnictwa pracy i zaktywizowania w pracy związkowej kobiet i młodzieży.

Jan Adamowski

KRONIKA RADZIECKA

PIĘCIOLECIE OBWODU AUTONOMICZNEGO TUWY

MOSKWA. Dnia 11 bm. minęło pięć lat od chwili wejścia narodu Tuwy do rodziny narodów Związku Radzieckiego. Z okazji tej daty w depe-szy poyitalnej Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) czytamy: „W ciągu ubiegłych pięciu lat masy pracujące tuwńskiego obwodu autonomicznego osiągnęły pod przewodnictwem Partii Komunistycznej znaczne sukcesy. W obwodzie zorganizowano kołchozy, farmy hodowlę bydlę, zwiększone obszar zasiewów, podniesiono poziom kultury rolnictwa, zwiększono urodzajność pól.

W radzieckiej Tuwie szybko rozwija się przemysł socjalistyczny i nieustannie zwiększa się dobrobyt, podnosi poziom kulturalny mas pracujących. Czynne tu są: instytut badawczy języka literatury i historii, teatr narodowy, filia Związku Pisarzy Radzieckich.

ODDZIAŁ

HUTNIKÓW-NOWATORÓW

MOSKWA. Po przystąpieniu do współzawodnictwa socjalistycznego ku czci Rewolucji Listopadowej, załoga pierwszego oddziału martenowskiego, magnitogorskiego kombinatu im. Stalina, przedterminowo wykonała plan września. W ciągu miesiąca stachanowcy wykonali metodą przyspieszoną 119 wytopów. Setki ton metalu ponad plan wytopili produkujący hutnicy również w ciągu pierwszych dni października.

KONFERENCJA CZYTELNIKÓW

MOSKWA. W mieście Kalach (obwód woroneński) odbyła się konferencja czytelników, w której wzięli udział kierownicy ogniw, przewodniczący kołchozów, hodowcy bydła, agronomowie oraz pracownicy partyjni. Zebrani omówili zalety i braki literatury rolniczej, wydanej w ostatnich czasach przez woroneńskie wydawnictwa obwodowe.

Czytelnicy wyróżnili książkę znanego kierowniczkę ognia, Bohaterki Pracy Socjalistycznej, A. Czernych, w której autorka omawia swe metody uprawy buraka cukrowego. Wyodróżniono ponadto książkę Zubowicza, współpracownika naukowego Instytutu rolnictwa, im. Dokucazajewa.

Leśnicy miejscowych kołchozów poddali krytyce książki, dotyczące zakładania ochronnych pasów leśnych, a zootechnicy omówili broszury z dziedziny hodowli bydła.

DOSTAWY ZBOŻA DLA PAŃSTWA

MOSKWA. Wszystkie gazety moskiewskie zamieszczają dalsze meldunki, nadsyłane tow. Stalinowi — o przedterminowym wykonaniu państwowego planu dostaw zboża. Plan dostaw zboża wykonały już m. in. kołchozy i sowchozy obwodu czernichowskiego (Ukraina), sowchozy Ministerstwa Przemysłu Mięsnego i Mlecznego ZSRR, kołchozy i sowchozy obwodu żytomirskiego (Ukraina) oraz obwodu oszkiego (Kirgizja).

Architektura na nowej drodze

Przed zjazdem inżynierów i techników budownictwa

W dniach od 1-go do 4-go grudnia odbył się w Gdańsku VI Krajowy Zjazd Naukowy Inżynierów i Techników Budownictwa. W związku z tym, odbywają się obecnie w całym kraju konferencje przedzjazdowe.

Również w Rzeszowie odbyła się konferencja inżynierów i techników z terenu województwa.

Zasadniczy referat o zadaniach akcji przedzjazdowej wygłosił tow. dyr. Walewski — jako pełnomocnik akcji.

ROK PRZEŁOMU

Rok bieżący jest rokiem przełomu w budownictwie polskim, rokiem wspólnej walki robotnika, technika i inżyniera o socjalistyczną przebudowę kraju.

Zerwanie z rzemieślniczymi formami produkcji w budownictwie, pozwoliło robotnikom budowlanym znaleźć się w jednym szeregu z towarzyszącymi z kopalń, hut i fabryk, i włączyć się do walki o socjalistyczny styl pracy.

Wspaniałe rozmach współzawodnictwa, osiągnięcia racjonalizatorów budowlanych i nie widziane dotychczas tempo, postawiły przed technikiem i inżynierem budowlanym nowe bojowe zadania. Nowe metody pracy muszą być obecnie ujęte w zupełnie inne formy organizacji budowy.

Zadanie oszczędności siły fizycznej i materiałów zmusza do rozwoju mechanizacji, a hasło uprzemysłowienia budownictwa nabiera cech zasadniczego problemu.

Zagadnienia te nie mogą być rozwiązane doraźnie i jednorazowo na każdej budowie, lecz muszą znaleźć pełne rozwiązanie przez naukową analizę, ocenę i ogólnienie.

Nauka polska na odcinku budownictwa zawierać powinna najściślej-szy kontakt z bieżącymi potrzebami gospodarki, musi włączyć się do walki o nowe socjalistyczne formy produkcji budowlanej, do walki o realizację planu sześcioletniego.

Aby spełnić te zadania nauka musi zerwać z kosmopolityzmem i formalizmem, musi zerwać z bezkrytycznym wzorowaniem się na metodę pracy Ameryki czy Europy Zachodniej. Biorąc przykład ze świetnych osiągnięć i wiary we własne siły, które cechują naukę

Związku Radzieckiego, wyzyskując to wszystko co, z nauki obcej może mieć zastosowanie w naszych warunkach, musimy dążyć do stworzenia dla budownictwa jak najściśszej podbudowy naukowej.

Zadania naszego budownictwa, budowa nowych miast i zakładów przemysłowych oraz socjalistyczna przebudowa istniejących osiedli stawiają nowe zadanie nie tylko przed nauką, ale i przed sztuką. Forma architektoniczna budownictwa polskiego winna znaleźć wyraz ideologiczny, odpowiadający epoce walki o socjalizm, winna stanowić też jeden z najbardziej istotnych elementów tworzenia kultury socjalistycznej. Ta walka o architekturę realizmu socjalistycznego musi bazować się na ścisłej współpracy architekta z inżynierem i robotnikiem budowlanym.

TRUDNOŚCI TERENOWE

Budownictwo na terenie naszego województwa boryka się z poważnymi trudnościami. Rozwiązanie miejscowych trudności nie może być jednak oderwane od całokształtu problematyki w skali krajowej. Na konferencji podkreślono np. mocno problem materiałowy.

Rzecz jasna, że niedostatek materiałowy odczuwa się nie tylko w woj. rzeszowskim. Jakże zatem istnieją możliwości rozwiązania tego problemu, przy jednoczesnym znacznym obciążeniu Central Zaopatrzenia?

Najlepszym rozwiązaniem zagadnienia materiałowego jest niewątpliwie wykorzystanie miejscowych źródeł surowcowych. Czy źródła takie u nas są? Są i to nawet b. poważne. W całym kraju mamy np. wielką ilość zużytych szyn kolejowych, które można w pełni zastosować w budownictwie. Jednak dla przewiekszenia prac budowlanych na inne metody, przy użyciu nowych gatunków materiałowych, wylania się potrzeba zmiany całokształtu polityki budowlanej ZOR-u. Chodzi tu bowiem o projekt standaryzowanych domów z jednakowym segmentem. Oczywiście zagadnienia standaryzacji nie należy łączyć z koszarowym schematyzmem w architekturze, lecz z nową, socjalistyczną

na w treści i narodową w formie, architekturą ustroju, którego wyrazem winien być humanizm, to znaczy przede wszystkim troska o człowieka pracy.

Opracowanie generalnego planu budownictwa i jednolitych segmentów dla poszczególnych województw naszego kraju umożliwi zmobilizowanie aparatu budowlanego w celu wykorzystania miejscowych zasobów. Umożliwi to również szersze zastosowanie środków zastępczych.

Wobec tego, że na ogólnokrajowym zjeździe wybrane będą sekcje dla opracowania zagadnień budownictwa, byłoby wskazane już w tej chwili przystąpić do sprecyzowania wniosków, w szczególności na temat walki o materiały, ich produkcję i właściwe zastosowanie.

(da)

Konta osobiste robotników ważnym czynnikiem współzawodnictwa

o oszczędność

Jak wiadomo, oszczędność zaczyna się od drobnotek: od gramów zaoszczędzonego surowca, od decymetrowych skrawków skóry, od kilowatgodzin energii elektrycznej. Ze względu jednak na masowe rozmiary produkcji socjalistycznej zanikome te cząstki składają się w sumie na znaczne wartości materiałowe, co pozwala produkować dodatkowo wielką ilość rozmaitych wyrobów.

Do niedawna robotnica kombinatu szapelkowskiego, K. Lebediewa, zatrudniona przy nawijaniu szpilek, kładąc szpulki na maszynę, pozostawiała — podobnie jak wszyscy — dłuższy zapas nitki długości około dwóch metrów. Potem zapas odcinano i wyrzucano jako odpadki. Obecnie Lebediewa pozostawia jedynie niezbędny zapas, długości nie większej niż pół metra. W wyniku tego ulepszenia na konto stachanowcy zapisuje się co miesiąc około 9 kilogramów zaoszczędzonej przędzy.

Wielkie sukcesy w dziedzinie oszczędności osiągnęli pracownicy fabryki parowozów w Kołomie. Na początku 1949 roku zobowiązali się oni wyprodukować z zaoszczędzonego metalu 12 parowozów szeroko-torowych. Rozwinęło się współzawodnictwo, w którym konta osobiste odgrywały ważną rolę. Wykrawacz oddziału szlancowania na zimno, Bragin i pracujący w tym samym charakterze na drugiej zmianie, Fijonow, współzawodniczą o racjonalny wykroj blachy stalowej. W ciągu 2 miesięcy zaoszczędzili oni około 20 ton metalu.

Konta osobiste — twierdzi Bragin są wielką pomocą we współzawodnictwie o oszczędność funduszy i materiałów. Każdy kilogram metalu, zaoszczędzony przez wykrawacza-tokarza czy gisera, rejestrowany jest na kontach osobistych i robotnicy wiedzą, jak jest ich wkład w sprawę oszczędności oraz ile zaoszczędzili ich towarzysze w brygadzie i oddziale.

Bogatym doświadczeniem w walce o oszczędność może się poszczycić załoga fabryki „Kalibr”. Każdy robotnik fabryki opracował osobisty plan oszczędności, przemyślał gruntownie wszystkie możliwości zaoszczędzenia metalu, energii elektrycznej, smaru, narzędzi. Przy wejściu do oddziału automatów nad tokarką Matwiejewą wisi tabliczka z napisem: „Rozrachunek gospodarczy komsomolsko-młodzieżowej brygady frezerów Andrzeja Matwiejewa”. Na tabliczce widnieją wszystkie dane dotyczące pracy brygady: „Koszt energii elektrycznej, zużywanej na napęd tokarek i ich oświetlenie, koszt materiałów do czyszczenia i smarowania maszyn, koszt narzędzi itd.”

Załoga „Kalibru” obliczyła, że wszystkie te gramy metalu, smarów, kilowatgodziny energii elektrycznej złożą się w ostatecznym wyniku na poważną sumę oszczędności nie mniejszą niż 300.000 rubli.

A. Mirecki.

Lubaczów

Usprawnić działalność Rady Folwarcznej (2)

oleszyckiego zespołu PGR

Gdyby Podstawowa Organizacja Partyjna oraz Rada Folwarczna przy Zespole Państwowych Gospodarstw Rolnych w Oleszyczach przejawiała większą aktywność, możnaby uniknąć wielu niedociągnięć, a przede wszystkim zbytecznych nieporozumień w Zespole, trwających od kilku miesięcy. Robotnicy bowiem, świadomi dobrobytu socjalnego, jakie przyniósł im nowy ustrój w Polsce Ludowej, słusznie domagają się od sekretarza POP, a zarazem przewodniczącego Rady Folwarcznej w jednej osobie, interesowania się ich potrzebami.

BOLAČZKI, KTÓRE NALEŻY CZYMPREDZEJ USUNĄĆ

Z nadszyciem jesiennymi chłodem, staje się aktualnym przede wszystkim zagadnienie mieszkaniowe robotników. Dotychczas bowiem na skutek braku mieszkań w majątku, robotnicy rolni mieszkają w budynkach otrzymanych, dzięki staraniom Gminnego Komitetu P. Z. R. R. i Zarządu Gminnego w Oleszyczach. Niektóre z nich wymagają jednak remontu i rozszerzenia (np. komórki na węgiel). Jednak Rada Folwarczna nie chce przyjąć tego do wiadomości i w żadnym wypadku nie spieszy robotnikom rolnym z pomocą w poprawie ich bytu.

Na liczne zażalenia pracowników, przewodniczący wrzesza ramionami, tłumacząc istniejący stan brakiem materiałów budowlanych. Dziwnie jednak, że potrafił on zaopatrzyć się w te materiały i przeprowadził remont swego własnego mieszkania.

DAWNEJ FORMAL — DZIS DOZORCA

Najlepiej ze swych obowiązków wywiązują się traktorzyści ZMP-owcy, którzy w liczbie dwunastu współzawodniczą z traktorystami Opola.

Józef Olejnik za swą wydatną pracę, z fernala został mianowany w zeszłym roku dozorcą i pracę swą wykonuje ku ogólnemu zadowoleniu. Również fernal S. Kołnycz, J. Rechul i Wójtowicz wywiązują się dobrze ze swych obowiązków. Dużo czasu poświęca pracy monter zespołowy, który prócz codziennych zajęć w majątkach zespołu obsługuje również majątek Horynic.

Wśród kobiet na uwagę zasługują wszechstronnie uzdolniona robotnica Paulina Dworak. Umie ona z równym powodzeniem, prowadzić lokomobilę w polu, jak wykonać poprawnie roboty rymarskie i stolarskie. Praca w majątku nie przeszkadza jej w aktywnej działalności na terenie koła ZMP, — w prowadzeniu biblioteczki, założonej przez Zarząd Zespołu PGR i w spełnianiu obowiązków świetliczanki. Zespół bowiem urządził dla swych pracowników świetlicę, z której korzystają wszystkie organizacje partyjne i społeczne, istniejące na terenie Zespołu w Oleszyczach.

USPRAWNIĆ WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY

Na pytanie jak często odbywają się zebrania partyjne, otrzymujemy odpowiedź, że w ostatnim miesiącu nie było ani jednego. Ludzie bowiem są rozrzućeni w terenie. Zimą natomiast mogą odbywać się częściej i to tylko w niedzielę, gdy robotnicy nie są zajęci pracą.

Nieznane są w zespole PGR w Oleszyczach grupy agitatorskie, tak bardzo przyczyniające się do usprawnienia produkcji i zachęcające robotników do dalszych wysiłków.

Inicjatywa robotników rolnych zarówno we współzawodnictwie, jak i w innych akcjach nie jest należycie

rozwijana i pielęgnowana. Świadczy o tym wypadek, jaki ostatnio miał miejsce na terenie Zespołu oleszyckiego. Oto bowiem jeden z ZMP-owców, traktorzysta Eugeniusz Sobolak, wykonywujący 230 proc. normy, postanowił wezwać do współzawodnictwa wszystkich traktorzystów z całej Polski. Wskutek jednak niedbalstwa przewodniczącego Rady Folwarcznej, nie został on zaliczony przez Komisję Klasyfikacyjną przy ORZZ w Rzeszowie w poczet przewodników pracy i nie miał możliwości rozwinięcia inicjatywy w kierunku zwiększenia współzawodnictwa pracy.

Wiadomo, że sekretarz POP i przewodniczący Rady Folwarcznej w jednej osobie pracujący oprócz tego zawodowo nie może wszystkiego dopilnować. Ale w takim razie, powinien on powierzyć wszystkim członkom Rady Folwarcznej i organizacji partyjnej, określone zadania, pilnując i dopomagając w ich realizacji. Wspólnie napewno wywiązano by się ze swych obowiązków.

Jednak tow. Feliks Powideł czyni inaczej. Uważa on, że „państwo to ja” i stosownie do tego żadnych funkcji członkom Rady Folwarcznej nie przydziela, załatwiając wszystko wyłącznie sam, niestety nie zawsze ku zadowoleniu robotników, co oczywiście nie wpływa dodatnio na wzmocnienie produkcji i dyscyplinę pracy.

H. Lewandowska

Przeworsk

Straż pożarna cukrowni uratowała magazyny PZZ

Onegdaj wybuchł w Przeworsku, groźny pożar u miejscowego gospodarza Wincentego Rożka, którego dom kryty był słomianą strzechą. Ogień rozprzestrzenił się z błyskawiczną szybkością. Niebezpieczeństwo było tym groźniejsze, że obok mieszczą się zabudowania PZZ i zachodziła obawa przetrzenia się ognia na składy zbożowe. Zaalarmowana przez Między straż pożarna Cukrowni, przybyła na miejsce już po kilku minutach. Akcją ratunkową kierował naczelnik fabrycznej straży pożarnej tow. Bolesław Ratajczyk.

Mimo trudności spowodowanych brakiem wody ofiarą straż pożarna, składająca się z robotników fabrycznych uruchomiła motopompę i po trzech godzinach walki ogień zlokalizowała. W akcji ratowniczej wyróżnili

się robotnicy fabryczni: sekcjowy Tadeusz Oberman, strażak Franciszek Lasek, Stanisław Kiszka i motorowy Stanisław Szkod.

Pełną poświęcenia pomoc okazali również funkcjonariusze M. O.

Na miejscu obecny był przez cały czas trwania akcji starosta powiatowy tow. Dudziński.

Należy zaznaczyć, że oprócz dwu sekcji fabrycznych, biorących udział w akcji ratunkowej, pełniła w cukrowni służbę rezerwowa sekcja pożarnicza. Opisany wypadek winien spowodować uruchomienie sztucznych zbiorników wody, bowiem rzeka Mleczka jest zbyt oddalona od centrum miasta. MRN w Przeworsku powinna się tym zagadnieniem bliżej zainteresować.

(da)

Jarosław

Przed uruchomieniem fabryki stalowych mebli

W związku z przewidzianym w planie 6-letnim projektem uprzemysłowienia Jarosławia, przybył tu przedstawiciel Zjednoczenia Fabryki Sprzętu Metalowego z Bytomia w celu wyznaczenia odpowiedniego terenu pod budowę przyszłej fabryki.

Ludność miejscowa żywo interesuje się zagadnieniem uprzemysłowienia miasta, gdyż na terenie Jarosławia

istnieje wyłącznie drobny przemysł, nie mogący zatrudnić większej ilości pracowników.

Uruchomienie fabryki mebli stalowych i wózków dziecięcych, przyoznacza się niewątpliwie do zmiany wytwórczości chałupniczo-rzemieślniczej na nowoczesną produkcję przemysłową.

(da)

Dzieci które odnalazły dom rodzinny

Cichy wieczór. Ciemną ulicą pnie się pod górę, a stąd schodami do stojącego na pagórku — gmachu, a? by po przejściu długiego korytarza, znaleźć się na dużej sali, gdzie...

Kilkadziesiąt drobnych postaci chłopców i dziewcząt, usadowiło się na ustawionych w rzędach — stołkach. Za stołem, pod ścianą — siedzi prezydium. Wszyscy w skupieniu słuchają współtowarzyszy, mówiących o współzawodnictwie pracy, oszczędności i czystości.

Jeszcze ostatnia sprawa — wybór zespołu redakcyjnego własnej gazetki ściennej — i dzisiejsze obrady samorządu zostały zakończone.

Lecz dziś „tajemniczy” ludźki, obchodzi imieniny swego opiekuna i przewodnika. Solenizant otrzymuje kwiaty, podczas gdy odziana w biały fartuch „władczyni”... kuchni, wnosi triumfalnie duży tort.

„Przygarnąłś mię sierotę
Pod rodzinny dach

— deklamuje z przejęciem, swój wiersz, młody Janek.

A teraz — muzyka!

W godzinę później — światła w gmachu — gasną. „Tajemniczy” świetek zapadł w głęboki, spokojny sen.

TRUDNY POCZĄTEK

Podczas okupacji, w łóżku tym mieścił się szpital niemiecki. Po wojnie, zdewastowana realność — świeciła pustkami. Dopiero w grudniu ub. r., po przeprowadzeniu koniecznego remontu, dwupiętrowy gmach ożywił się. W dużych korytarzach i salach zabrzmiał beztroski śmiech dziecięcy — podopiecznych Państwowego Domu Dziecka nr. 2 w Przemysłu. Tu właśnie rozegrała się wyżej opisana, scena. W chwili obecnej, w Państwo-

wym Domu Dziecka nr. 2 w Przemysłu, znalazło schronienie 108 dzieci, w wieku od 3 do 18 lat — w tym 69 chłopców.

Przeszło sto młodych istnień — to ofiary minionej wojny. Młody Janek — autor zacytowanego wiersza — zwierza się nam ze swej doli:

— „Był piękny, wrześnieowy dzień 1939 r., — zaczął swą opowieść. Z kilkoma kolegami bawiłem się na podwórzu, gdy 5-ciu uzbrojonych osobników otoczyło nasz dom. Wszli do środka. Parę chwil potem, usłyszałem rozpaczliwy krzyk matki, strzały i jęki. Faszyci ukraińscy zamordowali moich rodziców, 2-letnią siostrę i rocznego brata. Przerazony uciekłem, aby się błękać samotnie po świecie. — zakończył zwierzenia. Janek, niedawno przyjechał do Przemysłu, gdzie pod troskliwą opieką, przychodzi z wolna do siebie.

Tragiczna historia ostatnich lat, przeżywających tu dzieci — w większości jest ściśle związana ze zbrodniczą działalnością faszystów.

Przeżywające tu pod troskliwą opieką — dzieci, przyszły przeważnie z ulicy. Ulica i ciągła wólczuga, wywarła na młodych ofiarach — trudne do zatarcia piętno.

Onegdaj, milicjanci przyprowadzili do Domu Dziecka — młodego chłopka. Wygląd jego był godny pożałowania: bosi, odziany w leżące zeń łachmany, brudny. Młodocianym wólczuga, natychmiast zaopiekowano się — wykapano, nakarmiono, odziano go w nową, czystą białą bieliznę, ubranie i obuwie. Następnego dnia, „nowy” nie przyszedł na obiad. Rozpoczęto poszukiwania. Zew wólczugi — okazał się silniejszy od głodu, brudu i zimna. Po chłopaku — zaginał ślad.

JASNY DOM

Urządzenie i wyposażenie Domu zapewni dzieciom dobre warunki

życia. Udajemy się na zwiedzenie szeregu sal. W suterynach „urzędowej” Grzegorz Jarosiewicz — szwec. Obok, w jednym bucie — siedzi młody chłopczek, spoglądający na drugi but, będący w naprawie. Roboty jest tu — huk.

W dalszych piwnicach urządzona jest pralnia, prasownia, no i... kuchnia, skąd dolatują smakowite zapachy gotowanego obiadu. Z rozmową z „władczynią kuchni” dowiadujemy się, że dziaciaki mają „koński apetyt”. Nie jest łatwo zaspokoić żołądki przeszło stu osób i dlatego „kuchnia” musi pracować od świtu do nocy.

W zakładzie krawieckim, na parterze — roboty również nie brak. Dziewczynki mają wyczucie mody i ciagle przynoszą coś do przeróbki. — Dobrze, że choć same starszą się pomóc... — mówi krawcowa, Maria Senkowska.

Ponadto na parterze znajduje się kancelaria, obszerna jadalnia, gabinet lekarski i pusta w tej chwili — izolatka z 6-ma łóżkami.

Na pierwszym piętrze mieści się „królestwo” chłopców 4 sypialnie, pokój wychowawców, wspaniała świetlica i łazienki. Ten sam rozkład jest na drugim piętrze u dziewcząt.

Na świetlicy zastajemy kilkoro dzieci z głowami pochylonymi nad książką. Reszta jest w tej chwili na wykładach w szkole, młodsze — w przedszkolach.

Należy w tym miejscu podkreślić, że kierownictwo Domu Dziecka o pręcie zapewnienia swym wychowankom — utrzymania posyła dzieci do szkół, celem zapewnienia im w przyszłości zawodu.

A co na to młodzi? — Uczą się, aby w przyszłości odwzajemnić się Państwu za pomoc i opiekę!

Cz. Breit.

Przemysł

Zaopatrzenie świata pracy w ziemniaki

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Przemysłu, przystąpiła z końcem września b. r. do zaopatrzenia na okres zimowy w ziemniaki, pracowników urzędów, instytucji i innych członków świata pracy, zrzeszonych w Związkach Zawodowych. Spółdzielnia z zamówionych na ten cel 580 ton ziemniaków, rozprzedała dotychczas — 12 wagonów.

Celem przyjęcia z pomocą w zakupie ziemniaków, jak najszerszym warstwowo pracowniczym, Spółdzielnia wprowadziła sprzedaż ratałną. Z zakupu ratałnego mogą korzystać również pracownicy sektora uspołecznionego, których pełne uposażenie miesięcznie nie przekracza 15.000 zł i mają na swym wyłącznym utrzymaniu,

conajmniej dwu członków rodziny. Górna granica zakupu na jednego pracownika określona została na 300 kg.

Wpłata należności odbywać się będzie w 4 ratach miesięcznych, począwszy od 1 listopada b. r. Zakłady zainteresowane kredytową sprzedażą ziemniaków, proszone są o szybkie skontaktowanie się ze spółdzielnią przy ul. Franciszkańskiej 33.

ew

Brzozów

Rosną kadry kwalifikowanych rzemieślników

Zakład Doskonalenia Rzemiosła Oddział w Brzozowie, prowadzi energiczną kampanię, szkoląc na kursach rzemieślników — wszystkich zawodów.

Onegdaj przy składaniu egzaminów mistrzowskich i czeladniczych przed delegatami Izby Rzemieślniczej z Rzeszowa, młodą kandydaci, wykazali się dobrze wykonanymi pracami i wiadomościami z zakresu wiedzy zawodowej i ogólnej.

W roku bieżącym na 300-godzinnych kursach przeszkolono w Brzozowie 154 uczniów i czeladników. Prócz przedmiotów zawodowych, specjalną uwagę poświęcono nauce o Polsce i świecie współczesnym.

Kursy spełniają swój cel dostarczając Polsce Ludowej dobrych fachowców i świadomych obywateli.

J. M.

Sanok

Młodzież buduje salę sportową

Uczniowie 11-letniej Szkoły Podstawowej w Sanoku, zorganizowani w szeregach ZMP, SP i ZHP przystąpili do pracy przy budowie nowej sali sportowej i budynku gospodarczego przy państwowym internacie męskim.

Prace wykonywane są systematycznie w ramach „trzydniówek” i dowożąc, przez zgłaszających się ochotników. Na miejscu budowy rozebrano dotychczas stary garaż szkolny i oczyszczono nadającą się do budowy cegłę. Młodzież umiejętnie stosuje przy pracy „system łańcuchowy”.

(RW)

PAŹDZIERNIK
14
PIĄTEK

DYŻURY APTEK:

Dyżur nocny: Apteka pod Głową, ul. Jabłońskiego 1.
POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Lubomirskich 3, tel. 333
STRAŻ POŻARNA: ul. Mickiewicza 10, tel. 40

PRZEMYŚL

Dyżur nocny: Apteka pod Orłem ul. 3-go Maja

KROSNO

Dyżur nocny — Apteka mgr. Wojtyńkiewicza — Rynek

PRZEWORSK

Dyżur nocny: Apteka pod Orłem, ul. Krakowska 1.

JAROSŁAW

dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą, mgr. Kucharskiego, ul. Grunwaldzka

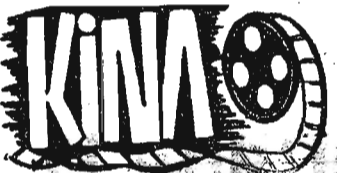
MIELEC

Dyżur nocny: Apteka pod Opatrznością — mgr. Pawlikowskiego

MUZEU MIASTA RZESZOWA — Rynek 8 — otwarte od godz. 10-tej do 13-tej.



PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — niezłomy.



APOLO: „Jasna droga” — film prod. radzieckiej (w ramach festiwalu)

PRZEMYSŁ — Bałtyk: „Wiosna” — Olimpiada Cygański tabor

KROSNO — Pionier: Rzym miasto otwarte

PRZEWORSK — Bałtyk: Kłeska szpiega

JAROSŁAW — Gdynia: „Koniak garbuszek”

MIELEC — Odra: Czekaj na mnie.

DEBICA — Uciecha: Dębubars

GORLICE — Wiarus: „Dni i noce”

GLINIK — Karpaty: Wśród ludzi

KOLBUSZOWA — Grażyna: Krążownik Wa-reg.

LANCUT — Znicz: Przeczucie

NISKO — San: Postrach mór

RUDNIK — Rusałka: Góra dziewczęta

ROZWADÓW — Polonia: Na morskim szlaku

STAŁOWA WOLA — Stal: Młoda Gwardia

TARNOBRZEG — Wisła: Krakatit

ZURAWICA — Zorza: Powrót.

KINA OBJAZDOWE

Program na dzień 16 bm.

SANOK — Góra dziewczęta

NIEBIESSZCZANY — (Sanok) Góra dziewczęta

SOBÓW (Tarnobrzeg) — Harry Smith odkrywa Amerykę

LIPINKI (Gorlice) — Dusze czarnych

BUKOWSKO (Sanok) — Złoty klucz

LIPSKO N. (Lubaczów) — Wyspa bezimienna

MOKRZYŚCZÓW (Tarnobrzeg) — Muzyka i miłość

CIESZYNA (Krosno) — Chłopiec z przedmieścia

MIECHOCIN (Tarnobrzeg) — Polska

KRYG (Gorlice) — Nowa Albania

ROZTOKI (Jasło) — Przygody Naseredina

KINO PÓLSTAŁE

SANOK — Wielki przełom.



13.30 Muzyka obiadowa, 14.15 Poradnik fabryczny dla wsi (Kr.), 15.00 „Pływające radio” — stacje, — słuch., 15.10 aud. dla szkół podoludniowych, 15.30 aud. dla dzieci, 16.20 dziennik krakowski, 17.00 koncert dla pracowników pracy, 17.45 „Bitwa pod Lenino” — aud. słow.-muz. „SP”, 18.15 „Melodie świata”, 18.50 Wszelchnia radiowa (kurs I) 19.00 aud. dla wsi, 21.40 „Trudne położenie” — humoreska, 22.20 muzyka taneczna, 23.00 słatnie wiadomości.

Szczupaki w Wisłoku

Ostatnio we Wisłoku w okolicy Brzyżowa okazały się w okazałych ilościach szczupaki. Słoneczna pogoda sprzyjała połowom. Złowione sztuki dochodziły do 6 kg. wagi.

Do wielkiej bitwy o jakość i ilość zboża przystępują rzeszowskie punkty skupu

Zespół pracowniczy punktu Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopskiej w Drobinie na Pomorzu podjął uchwałę przystąpienia do współzawodnictwa pracy w zakresie skupu zboża. Przedmiotem współzawodnictwa jest sprawność organizacyjna skupu oraz jakość zboża skupionego i dostarczonego do Polskich Zakładów Zbożowych.

Jednocześnie zespół pracowniczy referatu zbożowego Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Płocku podjął uchwałę o rozszerzeniu tego współzawodnictwa na PZGS-y, przystępując do współzawodnictwa w zakresie organizowania skupu zboża w powiecie, usprawnienia pracy punktów skupu, ściślejszego planowania oraz sprawozdawczości. Zespoły pracownicze w Drobinie i Płocku wzywają do współzawodnictwa wszystkie Gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej i PZGS-y w kraju.

Ta inicjatywa zespołów w Drobinie i Płocku, podjęta po gruntownym przeanalizowaniu środków i obliczeniu sił zespołu, jest dowodem obywatelskiej i społecznej dojrzałości pracowników.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych w porozumieniu z Polskimi Zakładami Zbożowymi oraz Centralną Rolniczą Samopomoc Chłopską opracował regulamin dla tej akcji, który określa sposób oceny i nagradzania wyników.

Regulamin ten został już przekazany wszystkim Spółdzielniom Samopomocowym. Równocześnie Zarząd

Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych w Rzeszowie powołuje do życia Komisję Okręgową, składającą się z przedstawicieli Centrali Rolniczej, Samopomocy Chłopskiej Oddziału Okręgowego w Rzeszowie, Polskich Zakładów Zbożowych Urzędu Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej, której zadaniem będzie popularyzacja akcji koordynacja prac oraz obliczenie wyników współzawodnictwa na tym odcinku.

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych w Rzeszowie apeluje do podstawowych

ogniw związkowych, którymi są Zakładowe Koła Związkowe wszystkich Spółdzielni Samopomocowych, by dołożyły maksimum pracy przy organizacji zespołów współzawodniczących, udzielając im następnie pomocy i poparcia.

Zapoczątkowana przez zespoły w Drobinie i Płocku bitwa o sprawność pracy przy skupie, o jakość i ilość zboża podjęta będzie przez wszystkie punkty skupu również i na terenie naszego województwa.

W nowej siedzibie Komitetu Miejskiego

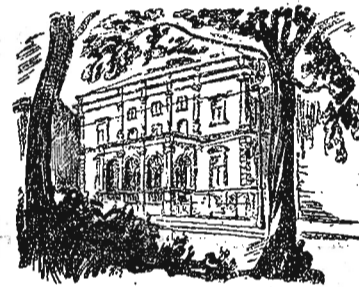
Zawiłe i trudne obliczenia techniczne oraz wykonanie rysunków, zabrało dużo czasu, zanim Spółdzielce Przedsiębiorstwo Budowlane przy Związkach Zawodowych zdecydowały się podjąć pracę przy nadbudowie pierwszego piętra dla Komitetu Miejskiego PZPR w Rzeszowie.

Początkowe trudności polegały na niezgodności opinii niektórych inżynierów co do wytrzymałości istniejących fundamentów. Wytrzymują nadbudówkę czy nie — oto pytanie, które roztrząsali fachowcy. Jeszcze raz dokonano próby technicznej wytrzymałości fundamentów, a potem masy obliczeń i cyfr. W końcu zdecydowano budowę.

Dzisiaj mamy już pierwsze piętro pod dachem. Obecnie trwają prace nad wewnętrznym wykończeniem.

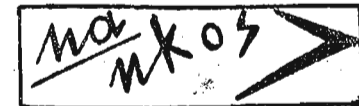
Okazało się, że fundamenty wytrzymały, przy czym uzyskano również szarmonizowany styl nadbudówki z pozostałą częścią budynku.

A teraz zagłębimy do środka. Dzięki rozbudowie uzyskano 4 obszernie pomieszczenia z przeznaczeniem na biura i archiwum oraz wielką salę konferencyjną, zdolną pomieścić ok. 300 osób. Wykończenie tej sali — wyjaśnia robotnik Kowal Jan — zabiera największej czasu.



Przy sztukatorskich robotach pracują obok Kowala, Migut Władysław, oraz Gwidzik Władysław, którzy zapewniają nas, że do końca przyszłego miesiąca zakończą pracę i oddadzą salę do użytku Miejskiego Komitetu PZPR.

Wierzmy im, gdyż pozostałe pokoje jak i schody czekają już tylko na roboty tynkarskie i malarskie. Tak więc z początkiem grudnia Komitet Miejski przeniesie część swych biur z parteru na piętro i wzbogaci się o nową, pięknie urządzonej salę posiedzeń, których brak poważnie odczuwa miasto.



Kanalizacyjne kłopoty

Walenciakowa ze złością krzątała się po kuchni.

Na pochyle drzewo, wszystkie kozy skaczą — mruzczała do prania, wylewając równocześnie spaloną zasmażkę do wiadra.

Nie dość, że przypaliła się zasmażką, nie dość że w domu pranie i balagan, to jeszcze wodę mam „cienko” wylewać i cackać się z każdym wiadrem po pół godziny... Niedoczekanie!

Tu Walenciakowa trzasnęła garnkiem o stół, rzuciła „ze spojrzeniem w stronę sąsiadki i wróciła do prania.

Tymczasem sąsiadka — Walenty — mówiła do matki — Zobaczy mama, że ta gruba Walenciakowa wpadnie kiedyś we własne sieci. Wie że nie można wylewać całego wiadra od razu, bo na naszym nieskanalizowanym podwórku robi się blocko, to leje jedno za drugim... o proszę, znowu... niech mama popatrzy.

Rzeczywiście podwórko tonęło w mydlinach. Dzieci mówiły — ale mamy „bycze” morze i w starej, pozatykanej szmatami bali próbowały „morskiej przeprawy”.

Później, gdy mydliny wiąkiły, zamieniając się w błoto po kolana, rozegrał się lu uciesze całej kamieni-

Coraz więcej wsi otrzymuje światło elektryczne

Prace elektryfikacyjne na terenie województwa rzeszowskiego prowadzi Okręgowy Zakład Elektryczny Rzeszowski, działający tu od początku br. W przeciągu 9-ciu miesięcy, przy współpracy całego społeczeństwa OZER zelektryfikował 15 miejscowości, w czym 12 wsi, 2 przysiółki i 1 miasto. W chwili obecnej, w wyniku przeprowadzonych prac, 33,3 proc. miejscowości w Rzeszowskim jest już całkowicie zelektryfikowanych. W irakcie elektryfikacji jest 8 wsi, które w wypadku uzyskania wszystkich potrzebnych materiałów jeszcze w r. b. otrzymają światło elektryczne. Dla uczczenia Dnia Pokoju w przeciągu 3 tygodni pracownicy Obwodu Jarosław z dyr. tow. Kozakiewiczem na czele potrafili wykonać budowę nowej sieci wysokiego napięcia na trasie Jarosław — Lubaczów oraz wybudować niezbędne urządzenia, które już w tej chwili zapewniają światło miastu i powiatowi Lubaczów. Osiągnięcie jarosławskiej załogi stanowi 684 proc. pracy ponad plan według norm stosowanych przez Centralny Zarząd Energetyki.

W przededniu planu 6-letniego, OZER przygotowuje wybudowanie nowej podstacji elektrycznej na terenie Boguchwały, która da możliwość wykorzystania energii elektrycznej. Realizacja planu nowej zapory wodnej w Dynowie zapewniłaby światło nie tylko województwu rzeszowskiemu, ale i okregom sąsiednim.

(Kt)

Zw. Zaw. Prac. Państw. urzęda wieczór chopinowski

Staraniem ZZ. Pracowników Państwowych Koła przy Urzędzie Wojewódzkim w dniu dzisiejszym o godz. 18 w sali urzędu Wojewódzkiego odbędzie się pod protektoratem wojewody tow. Mirka, uroczyste wieczór chopinowski. Na imprezę złoży się prelekcja o Chopinie, utwory fortepianowe, wokalne i deklamacje zbiorowe w wykonaniu członków Koła.

Eksport owoców na Śląsk

Spółdzielnia ZSCH w Brzozowie, przystąpiła w tych dniach do skupu owoców, które dostarcza do przetwórci owocowych oraz eksportuje je na Śląsk. Po wysłaniu pierwszej transzy 8-miu ton owoców, spółdzielnia zaplanowała zakupić dalszych 60 ton, co zamierza w najbliższym czasie wykonać z nadwyżką.

Twórczy darwinizm radziecki — to masowy ruch teoretyczny i praktyczny

(Fragmenty artykułu E. Głuszenko „Przeciw idealizmowi i metafizyce w nauce o dziedziczności”, zamieszczonego w nr. I Zeszytów „Newych Dróg”).

W ciągu 25 lat istnienia radziecka fizjologia roślin uzyskała szereg znaczących osiągnięć i w szeregu dziedzin wysunęła się na pierwsze miejsce lub przynajmniej zajęła produkując stanowisko w nauce światowej. Wymienić tu należy przede wszystkim fizjologię rozwoju roślin, w której przodują bezsprzecznie uczeni radzieccy. Szwarcman przez T. D. Eysenkę teoria fazowego rozwoju zdobyła sobie trwałe miejsce w fizjologii roślin i weszła do najnowszych podręczników we wszystkich językach. Można bez przesady powiedzieć, że prace autorów radzieckich w tej dziedzinie przodują bezsprzecznie u uczeni radzieccy. Szwarcman przez T. D. Eysenkę teoria fazowego rozwoju zdobyła sobie trwałe miejsce w fizjologii roślin i weszła do najnowszych podręczników we wszystkich językach.

Rozstrzygnięcie tego problemu u wolności selekcjonistów od bezcelowego zajmowania się bliskopokonnym krzyżowaniem, a producentów nasion — od corocznego wybrukowywania setek tysięcy hektarów żyta na działkach nasiennych, w których nie zachowano kilometrowej strefy izolacyjnej przy zasiewie poszczególnych odmian, a nawet różnych reprodukcji jednej i tej samej odmiany.

Wielce doniosłej pracy dokonują Eysenko i jego zwolennicy w dziedzinie zmiany natury roślin, zamieniając rośliny ozime w jare i jare w ozime. Chcąc „dogodzić” roślinie trzeba stworzyć warunki, które są konieczne do jej życia. Badacz jednak nie zawsze musi we wszystkich dogodzić roślinie. Nieraz trzeba położyć rękę do roboty w stronę niewygodną dla tej ostatniej, ale potrzebną człowiekowi. W tym właśnie celu dokonano w swoim czasie słynnej pracy nad zmianą ozimego charakteru pszenicy „kooperatorka” na jary; eksperymenty w tym kierunku rozpoczął Eysenko już w r. 1935.

Doniosłe znaczenie naukowe i praktyczne posiadają prace mające na celu udowodnienie dziedzicznej niżej norodności genetycznej tkanki i komórek roślinnych.

„Na ten okres przypada też szereg prac, dokonanych przez Eysenkę na Syberii. Należą tu doświadczenia, obserwacje i wnioski, dotyczące tak zwanego okresu spoczynku rośliny.

Zdolność nasion do pozostawania w stanie spoczynku jest zjawiskiem biologicznie korzystnym, albowiem chroni ona bułwy, nasiona i pączki od kiełkowania lub wypuszczenia pedów w niewłaściwym czasie. Wystarczy jednak doprowadzić bylinę do określonego stanu (spulchnienia) aby drzemiące nasienie zaczęło — przy od powiedniej temperaturze i wilgotności — szybko się rozwijać.

Wychodząc z tych założeń, dał Eysenko szereg cennych rad praktycznych, w jaki sposób podnieść zdolność kiełkowania nasion jak dokonywać letniego sadzenia kartofli przy pomocy świeżo zebranych bułw, jak walczyć z chwastami itd.

Twórczy darwinizm radziecki to wielki, masowy ruch teoretyczny i praktyczny. Bierze w nim czynny udział większość pracowników naukowych, selekcjonerów i agronomów.

Pierwsze miejsce, jeśli chodzi o kolejność odkrycia, zajmuje jarowizacja roślin uprawnych, tzn. poddawanie nasion niektórych upraw rolnych, jak np.: zboże, kartofle, buraki cukrowe, bawełna, warzywa, pewnym procesom jeszcze przed ich wysianiem. Ta metoda znana jest szerokim warstwom ludności radzieckiej i od dziesięciu lat stosowana na wielu milionach hektarów, dając znaczne podwyższenie zbiorów.

Logiczną konsekwencją stosowanej przez Eysenkę teorii życia roślin jest jego teoria doboru par rodzicielskich oparta na teorii fazowego rozwoju roślin.

Niemale znaczenie dla produkcji rolnej ma opracowane przez Eysenkę zagadnienie wewnątrzodmianowego krzyżowania roślin samopylnych. Pracując nad stworzeniem nowych odmian drogą hybrydyzacji (krzyżowanie), doszedł Eysenko do następujących wniosków: rośliny samopylne (pszenica, jęczmień, owies, groch itd.) dają początkowo doskonałe zbiory. Z czasem odmiany ulegają stopniowemu pogarszaniu, a po 10—15 latach, degenerują się, wypadają z produkcji, a na ich miejsce przychodzą nowe, powtarzając dzieje swoich poprzedników. Przyczyną tej degeneracji jest bliskopokrewnie krzyżowanie (samozapylenie).

Powszechnie znane są wśród selekcjonistów i hodowców nasion prace Eysenki i jego uczniów z dziedziny teoretycznego uzasadnienia skuteczności bliskopokrewnego krzyżowania przy selekcji i hodowli nasion roślin obcopolnych (żyto, kukurydza, gryka i inne uprawy).

Agronom kołchozowy — prelegentem Instytutu Rolniczego

MOSKWA. Do Swierdłowska przyjechał agronom kołchozu „Testament Lenina” (obwód kurgański RFSRR) deputowany do Rady Najwyższej ZSRR — Malcew. Malcew wygłosił dla studentów Instytutu Rolniczego wykład na temat: „Najnowsze osiągnięcia agrotechniczne obwodów zauralskich”.

Naukowej Instytutu, na którym obecni byli przedstawiciele uralskiej filii Akademii Nauk ZSRR, swierdłowskiej filii Wszechnizawskowego Instytutu Hodowli Roślin i inni pracownicy nauki. Referat Malcewa wzbudził wielkie zainteresowanie.

Malcew wybrany został na członka Rady Naukowej Swierdłowskiego Instytutu Rolniczego.

Malcew wygłosił również referat na rozszerzonym posiedzeniu Rady

OGŁOSZENIE

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE Okręgu Krakowskiego

podaje do wiadomości, że

podania, potwierdzone przez administrację domu lub Urząd Gminy, o zwiększenie kontyngentu prądu należy składać do dnia 20 października b. r. w biurze obwodowym lub placówce Okręgowego Zakładu Elektrycznego.

K-124

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Nr 19, Kot Emil, Jarosław G-123
UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie S.P. wydane w Przemyślu, na nazwisko Pańczyszyn Stanisław. G-125
UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie SP. na nazwisko: Goliasz Jan, Wawak Tadeusz, wydane w Przemyślu. G-125
UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację kolejową, wydaną przez Dyrekcję w Krakowie, na nazwisko Kozaczko Teodor. G-128

UNIEWAŻNIAM legitymację PPS, wydaną w Przemyślu, na nazwisko Fiolek Józef. G-127
UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Uniepełzkań Spółdzielni, zaświadczenie pracy Miskink Paweł, Przemyśl Kopernika 82. G-129
UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: Kartę rejestracyjną, RKU, Przemyśl, Kartę rozpoznawczą, zaświadczenie ORMO. Horzak Adolf, Bireza pow. Przemyśl. G-130



Narada Aktywu Partyjnego w sprawie Kultury Fizycznej i Sportu

W dniu 12 bm. w Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbyła się pierwsza narada aktywu partyjnego, w sprawie kultury fizycznej i sportu. Narada została zwołana dla omówienia zadań, wynikających z uchwały Biura Politycznego Partii, w sprawie kultury fizycznej i sportu. Na obrady przybyło 250-ciu przedstawicieli Komitetów Wojewódzkich PZPR, ZMP, Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ, ZSCH, Głównego i Wojewódzkich Urzędów Kultury Fizycznej, Ministerstwa Oświaty, Bezpieczeństwa Publicznego, Obrony Narodowej, Zdrowia, CUSZ-u, PO „Służba Polsce” oraz Zarządów Głównych, Zrzeszeń i Związków Sportowych.

stytucji i organizacji, działających w dziedzinie kultury fizycznej i sportu. Narada zakończyła się przyjęciem następującej rezolucji:

„Zebrani na Centralnej Naradzie Partyjnego Aktywu Kultury Fizycznej i Sportu, witamy z radością uchwałę Biura Politycznego Komitetu Centralnego w sprawie kultury fizycznej i sportu jako wyrazu troski o podniesienie stanu zdrowia, tężyzny fizycznej oraz o wychowanie i wszelk stronny rozwój młodzieży i mas pracujących miast i wsi.

Przeniesiony wytyczne i wskazania Uchwały Biura Politycznego oraz dorobek Centralnej Narady do wszystkich ogniw, naszego ruchu sportowego i zmobilizujemy szeroki aktywny partyjny i bezpartyjny działaczy i nauczycieli, naukowców i trenerów, organizatorów, instruktorów i wszystkich sportowców wokół wielkich i zaszczytnych zadań upowszechnienia kultury fizycznej i podniesienia poziomu ideowego i wychowawczego ruchu sportowego.

W wykonaniu wskazań Uchwały Biura Politycznego, wychowywać będziemy sportowców w duchu ideałów demokracji ludowej i walki o ustrój

sojalistyczny, w międzynarodowej solidarności sił postępu i pokoju, w duchu braterstwa i niezłomnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — czołową siłą obozu demokracji i pokoju.

Pod kierownictwem Komitetu Centralnego i tow. Bieruta, czerpiąc z bogatych doświadczeń produkującego w świecie sportu radzieckiego, będziemy nieustannie rozwijać ruch sportowy i podnosić poziom kultury fizycznej naszego narodu, aby w ten sposób pomnożyć siły budowniczych socjalizmu i obrońców pokoju”.

Młodzież szkolna współzawodniczy w „Marszach Jesiennych”

W związku z mającymi się odbyć w dniu 16 bm. „Marszami Jesiennymi”, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie komunikuje, że szkoły średnie Ministerstwa Oświaty tut. Okręgu, włączając się w akcję szeroko podjętego współzawodnictwa wzywają młodzież szkół średnich C. U. S. Z. wymienionego Okręgu do szlachetnego współzawodnictwa w „Marszach Jesiennych”.

Wójcikówna (LZS Żurawica) zdobyła mistrzostwo Polski w biegu na przełaj

Onegdaj odbył się w Białymstoku bieg na przełaj o mistrzostwo Polski na dystansie 2.000 m. dla kobiet i 7.000 m. dla mężczyzn.

Wielki sukces odniosły zawodniczki i zawodnicy LZS „ŻURAWICA”. Bieg kobiet wygrała Wójcik LSZ „Żurawica”, drugie miejsce zajęła Jankiewicz LZS „Żurawica”, trzecie Plwovar „Stal” Katowice, czwarte Olszówka LZS „Żurawica”.

W konkurencji męskiej pierwsze miejsce zdobył Kielas z Gdańska.

Na czwartym i szóstym miejscu uśadowili się zawodnicy LZS „Żurawica” — Pyska i Strzałkowski. (D-K)

ZS Gwardia - ZKS Kolejarz 3:0 (1:0)

W dniu wczorajszym rozegrano w Gwardii żądwy o mistrzostwo Kl. B rzeszowskiego okręgu. Pewne zwycięstwo odniosła drużyna Gwardzistów, będąc zespołem lepszym kondycyjnie. Nareszcie widzimy jakąś poprawę w tym zespole.

Ofensywy zwycięzów zagrały lepiej niż zwykle i były ciężkim murem do przebycia dla młodego ataku Kolejarzy, u których prócz szybkości w chwilowych atakach nie szczególnego nie zauważyliśmy.

Pierwsza połowa miała pod znakiem przewagi Gwardzistów, jednak atak w którym wystąpił Drodz na prawym łączniku za dużo „kombinował”, chociaż był niezłe zasylan piłkami przez pomoc.

Druga część gry należała przez pewien czas do Kolejarzy, jednak brakło im wykończenia i siły.

Bramki dla zwycięzów zdobyli: Drodz 2 oraz Jurkiewicz 1.

J. K. S. „ZWIĄZKOWIEC” I b — „ZWIĄZKOWIEC” (Cukrownia) I b 4:0 (3:0) Mistrz. Kl. B.

Rezerwa Cukrowni zagrała chętnie i nie potrafiła nawet zdobyć honorowego punktu. Rezerwa J. K. S.-u posiada bardzo dobry materiał i zarząd tego klubu powinien dobrze rozważyć sprawę składu I-szej drużyny na następne mecze.

Na froncie II Ligi Tarnowia czy Rymer?

Jeszcze dwie niedziele, a rozgrywki o wejście do I Ligi zostaną zakończone. Jak w pierwszej Lidze tak i w II jesteśmy świadkami zaciętych walk, które do chwili obecnej, jeśli chodzi o grupę południową, nie dały nam jeszcze odpowiedzi, kto będzie towarzyszył krakowskiej Garbarni w jej powrotnej drodze do pierwszej Ligi. Toteż trzeba przyznać, że rozgrywki w grupie północnej nie są tak atrakcyjne jak w południowej. W pierwszej, Garbarnia od samego początku rozgrywek była faworytem i w chwili obecnej może poszczycić się nie tylko doskonałym dorobkiem punktowym ale i bramkowym, co w efekcie umożliwiło jej zaszczytny powrót do I Ligi.

W grupie południowej nie mamy jeszcze „pierwszoligowca”. O awans walczą dwaj byli eksligowcy, Tarnowia i Rymer. Wydawało się na początek, że tarnowanie wywalczy powrót

do I Ligi. Niestety, w drugiej rundzie, opadł z sił, tracąc punkty tam, gdzie tego najmniej oczekiwano. I obecnie sytuacja dla Tarnowii jest bardzo poważna. Chcąc wejść do ligi musi w niedzielę wygrać z Rymerem, który po ostatniej niedzielnej lepszym stosunkiem bramek wyszedł na czoło tabeli. Trudno jednak spodziewać się, by Rymer, będący w tej chwili na „gazie” pozwolił sobie urwać u siebie chociażby jeden punkt. Ale dla Tarnowii istnieje jeszcze zresztą bardzo minimalna szansa, a to ewentualna porażka Rymera w ostatnim meczu z Polonią przemyską, która ostatnio zupełnie nieoczekiwanie zremisowała w Tarnowie. Jest to o tyle możliwe, że przemyskanie grają na własnym boisku i są zawsze niebezpieczni. Są to jednak tylko teoretyczne rozważania, które może przez kreślić jedno „kopnięcie piłki na boisku”. Narazie należy uzbroić się w cierpliwość i czekać na wynik niedzielnego pojedynku Rymera z Tarnowią. (rz)

Jeszcze 3 razy Polska-Holandia na żużlu Wrocław, Katowice i Grudziądz oglądać będą najlepszych żużlowców holenderskich i polskich

Komisja sportowa PZM ustaliła składy drużyn polskich na trzy dalsze spotkania z żużlowcami holenderskimi we Wrocławiu.

Drużyna Polska wystąpi w niemal identycznym składzie, jak w ubiegłą niedzielę w meczu międzypaństwowym Polska — Holandia w Warszawie. Jedynie Olejniczaka zastąpi Siekalski, Kapała, (Rawicz) lub Rataj (Ostrów). Pozostałych 7-miu to: Smoczyk, Zenderowski, Koleczek, Szalkowski, Woźniak, Paluch, Suchecki.

Tak więc we Wrocławiu będą nieoficjalnym rewanżem za międzypaństwowe spotkanie 9 bm. w Warszawie.

Składy drużyn Polski przeciw Ho-

lendrom w Katowicach i Grudziądzu (16 bm.) będą prawdopodobnie następujące:

Katowice: Smoczyk, Zenderowski, Suchecki, Paluch, Dziura, Rataj, Szpitałniak, Draga.

Grudziądz: Olejniczak, Szalkowski, Najdrowski, Maciejewski, Woźniak, Kapała, Koleczek, Siekalski.

J. K. S. „ZWIĄZKOWIEC” II — „GWARDIA” Przeworsk 2:4 (0:2)

Gwardia przeworska poprawia się z każdym meczem i wygrała zastąpienie, przeważając zdecydowanie cały czas. Bramki zdobyli dla Gwardii Kostyrko 3, Grzeszczak 1 dla J. K. S. lewy łącznik w zamieszaniu podbramkowym i 1 z karnego.